

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz P. K. kwotę 12.100 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie zaś o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, przyjmując, że powódka wygrała sprawę w 75%, a szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawił Referendarzowi Sądowemu.

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo zaskarżyła apelacją powódka, podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie kwoty 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, która w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jest kwotą niską, nieadekwatną i nie w pełni kompensuje doznaną przez powódkę krzywdę objawiającą się orzecznym przez biegłych łącznie 8% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu oraz biorąc pod uwagę wnioski płynące z opinii biegłych neurologa, ortopedy i psychiatry;

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niepełną, wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego w sprawie polegającą na nieuwzględnieniu wniosków płynących z opinii biegłych: psychiatry, który wskazuje, iż u powódki po wypadku utrzymuje się cierpienie psychiczne będące skutkiem wypadku będącego traumatycznym przeżyciem i ma wpływ na jej codzienne życie oraz ortopedy, który wskazuje, iż skutek obrażeń doznanych przez powódkę w wypadku istnieje ryzyko przyspieszenia u powódki rozwoju choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, u powódki objawiają się dolegliwości bólowe przy większym obciążeniu kręgosłupa, a także, iż u powódki występuje ograniczenie ruchomości kręgosłupa oraz ból kręgosłupa przy skrajnych ruchach i rotacji.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na swoją rzecz kwoty 13.600 złotych w miejsce kwoty 12.100 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 17.10.2013 roku do dnia 31.12.2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, skorygowanie orzeczenia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów procesu zgodnie z ostatecznym rozstrzygnięciem sprawy, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy wskazać, iż całkowicie chybiony jest zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Skarżący mimo bowiem formalnego przytoczenia zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. w istocie podważa ocenę, jaka suma stanowić winna w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. stosowne zadośćuczynienie, a także dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, te zaś kwestie przynależą nie do sfery ustaleń faktycznych, lecz do sfery prawa materialnego, a stan faktyczny sprawy jest zresztą w istocie niesporny.

Powódka niezasadnie kwestionuje wysokość przyznanego jej zadośćuczynienia. Zdaniem skarżącej zasądzona kwota jest nieadekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez nią w związku ze skutkami wypadku z dnia 24 kwietnia 2013 roku. Niewymierny charakter przesłanek z art. 445 § 1 k.c. daje pewną sferę uznania przy orzekaniu, przede wszystkim dlatego, że w przypadku oceny zakresu szkody niemajątkowej nie sposób zastosować kryteriów, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Wskazuje się na potrzebę wzięcia w tym wypadku pod uwagę rodzaju dobra,

które zostało naruszone, a także charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem. Innymi słowy, wysokość zadośćuczynienia nie może być oznaczona z taką dokładnością i przy zastosowaniu tych samych kryteriów oceny, co przy wyrównaniu szkody majątkowej. Sam zaś zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądzanego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd, tym bardziej, że wprowadzenie do powoływanego wyżej przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty, który doznaje dodatkowego wzmocnienia w jej fakultatywnym charakterze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14, publ. Program Komputerowy Lex nr 1809874). Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być zatem uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty, a nieproporcjonalność zasądzonej kwoty byłaby bardzo wyraźna lub wręcz rażąca.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie dopuścił się pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia rozważając wszystkie okoliczności mające znaczenie. Skarżąca zdaje się przywiązywać nadmierną wagę do wskazanego przez wydających w sprawie opinię biegłych i w konsekwencji przyjętego przez Sąd I instancji procentowego stopnia uszczerbku na zdrowiu jakiego doznała. Przypomnieć w tym miejscu warto, że rozmiar uszczerbku na zdrowiu nie przekłada się w sposób liniowy na wysokość zadośćuczynienia, a określenie procentowego uszczerbku służy celom zupełnie innym niż wyznaczanie wysokości zadośćuczynienia w związku ze spowodowaniem uszkodzenia ciała lub wywołaniem uszczerbku na zdrowiu. Konieczne jest ono w przewidzianych prawem przypadkach, gdy wysokość świadczeń należnych poszkodowanemu jest prostą jego funkcją i stanowi iloczyn procentowego uszczerbku na zdrowiu i ustalonej z góry stawki odszkodowania za każdy procent tego uszczerbku np. w odniesieniu do świadczenia z wypadków przy pracy lub ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków. W sprawach o należne pokrzywdzonemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną przezeń krzywdę ów procent uszczerbku na zdrowiu stanowić może jedynie przybliżoną ilustrację rozmiaru cierpienia i bólu wywołanych uszkodzeniem ciała lub spowodowanych rozstrojem zdrowia, co do zasady jednak rozmiar ten ocenia się w oparciu o inne przesłanki. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy zatem uwzględnić czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz intensywności cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej itp.

Nie zasługuje zatem na uwzględnienie stanowisko wyrażone w apelacji, że przyznane powódce świadczenie było nieadekwatne do doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych. Kwotę przyznaną z tego tytułu przez Sąd Rejonowy nie sposób uznać za zaniżoną, a z całą pewnością nie w stopniu uzasadniającym ingerencję Sądu odwoławczego. Nie negując w żadnym zakresie okoliczności, iż u powódki rozpoznano długotrwały uszczerbek na zdrowiu, okoliczność ta została już uwzględniona przez Sąd I instancji, który przy ocenie wysokości zadośćuczynienia miał na uwadze nie tylko długotrwałość dolegliwości związanych ze skutkami wypadku, ale także ich intensywność w tym okresie. Podobnie, nie wpływa na podwyższenie należnego powódce zadośćuczynienia wyrażona przez nią sugestia, iż przyznana z tego tytułu kwota w relacji rozmiaru procentowo określonego uszczerbku na zdrowiu odstaje od wartości utrwalonej w dotychczasowej linii orzeczniczej sądów w sprawach o zadośćuczynienie. Podkreślić bowiem należy, iż wysokość zadośćuczynień zasądzanych w innych, nawet podobnych sprawach, może być uznana jedynie za przesłankę o charakterze posiłkowym, która w żadnym wypadku nie powinna naruszyć kompensacyjnej funkcji tego rodzaju świadczenia. Zasądzona na rzecz powódki kwota funkcję tę niewątpliwie realizuje. Reasumując tę część wyводу stwierdzić należy, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie daje podstawę do przyjęcia, iż adekwatną kwotą uwzględniającą cierpienia powódki jest kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia w zaskarżonym wyroku, a Sąd Rejonowy nie dopuścił się pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania jego wysokości. Wynikająca z zaskarżonego wyroku kwota stanowi realną wartość ekonomiczną dla pokrzywdzonej, zobowiązanego zaś nie obciąża ponad miarę.

Trzeba przy tym mieć na względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 (publ. Program komputerowy Lex nr 146356), iż korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie. Taka zaś sytuacja z całą pewnością w przedmiotowej sprawie nie zachodzi.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

W przedmiocie sprostowania błędnego nazwiska powódki w komparycji zaskarżonego wyroku rozstrzygnięto w oparciu o art. 350 § 3 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą.